

ZAGŁĘBIE PATENTOWE

Od trzech lat **najwięcej wynalazków** w Polsce powstaje na **Politechnice Wrocławskiej**. Urząd Patentowy RP ogłosił właśnie raport roczny za 2012 rok, z którego wynika, że nasza uczelnia uzyskała aż **137 patentów** i praw ochronnych na wzory użytkowe. Nikt inny w Polsce nie może pochwalić się takim wynikiem.

Patenty ułatwiają życie

Innowacyjne prace naukowców z Wrocławia przekładają się na poprawę jakości życia wielu ludzi. Zarówno na Dolnym Śląsku, jak i w całej Polsce. Przykładem jest **„System prefabrykowanych, żelbetowych ekranów akustycznych dla dróg i autostrad”**, którego autorami są pracownicy Wydziału Architektury. Ekrany mają postać trzech typów modułów łączonych w jednolity sposób. Zaletą tego rozwiązania jest większa ochrona przed hałasem, a także zwiększony, w stosunku do innych rozwiązań, rozstaw punktów podparcia. Ekrany akustyczne o przekroju poprzecznym, zbliżonym do paraboli, umożliwiają uzyskanie ciągłej wstęgi ekranu o wysokiej estetyce i trwałości. To nowoczesne rozwiązanie, zastosowane przy budowie Autostradowej Obwodnicy Wrocławia, otrzymało złoty medal na XVI Międzynarodowym Salonie Wynalazków i Innowacyjnych Technologii Archimedes 2013.

Warto także wspomnieć o patencie powstałym na Wydziale Mechanicznym. Jego pracownicy stworzyli unikalny **„Napęd do urządzenia przystawnego dla wózków inwalidzkich, zwłaszcza dla standardowych wózków inwalidzkich.”** Dzięki wynalazkowi pokonywanie przeszkód przez osoby niepełnosprawne, korzystające z wózka inwalidzkiego, jeszcze nigdy nie było tak proste. Naukowcy wyposażyli wózek w dwie dodatkowe pary kół: jedną z przodu i jedną z tyłu. Każda z par - niezależnie od siebie - może zostać obniżona lub podniesiona, co sprawi, że cały wózek uniesie się nad przeszkodą. Wózek może także wspiąć się nad krawężnik, najpierw przednimi, a potem tylnymi kołami. Dodatkowe koła są napędzane przez silnik elektryczny. Urządzenie może być dołączane do dowolnego standardowego wózka inwalidzkiego, nawet bez użycia narzędzi.

Takie przykłady innowacyjnych projektów naukowców Politechniki Wrocławskiej można mnożyć. Od przewodu rurowego przez wagę do ważenia obiektów do 750 ton aż do silnika synchronicznego do monitora mierzącego bezdech niemowlęcia. Wynalazki naszej uczelni znajdują zastosowanie w niemal każdej dziedzinie życia.

Jak to możliwe, że jest ich tak dużo?

Nasze wynalazki powstają z potrzeb naukowych lub biznesowych. Często zdarza się, że zgłaszają się na Politechnikę Wrocławską firmy, zarówno średniej wielkości, jak i prawdziwe giganty, które poszukują nowatorskich rozwiązań. Również nasi pracownicy są wyczuleni na to, by w swoich badaniach zwracać szczególną uwagę na innowacyjność. Dzięki sprawnie działającemu zespołowi rzecznika patentowego, który pomaga w pisaniu wniosków, naukowcy znacznie szybciej i prościej nawiązują kontakt ze światem biznesu. Dodatkową zachętą jest to, że każdy patent lub wdrożenie oznacza dla jego autora 60 procent udziału w zyskach z jego komercjalizacji.

O tym, jak ważna jest innowacyjność, wiedzą już nasi studenci. To dla nich stworzony został Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości, który wspiera ich rozwiązania i badania. Najlepsi otwierają swoje firmy już na studiach, a za swoje pomysły nagradzani są stypendiami.

To wszystko przekłada się właśnie na tak wielką liczbę wdrożeń, Politechnika Wrocławska jest bowiem także liderem w ilości zgłoszeń (193) wynalazków i wzorów użytkowych – zarówno wśród krajowych uczelni, jak i w porównaniu z polskim przemysłem.